

Laura Jędrzejewska

lat 12, klasa 6d

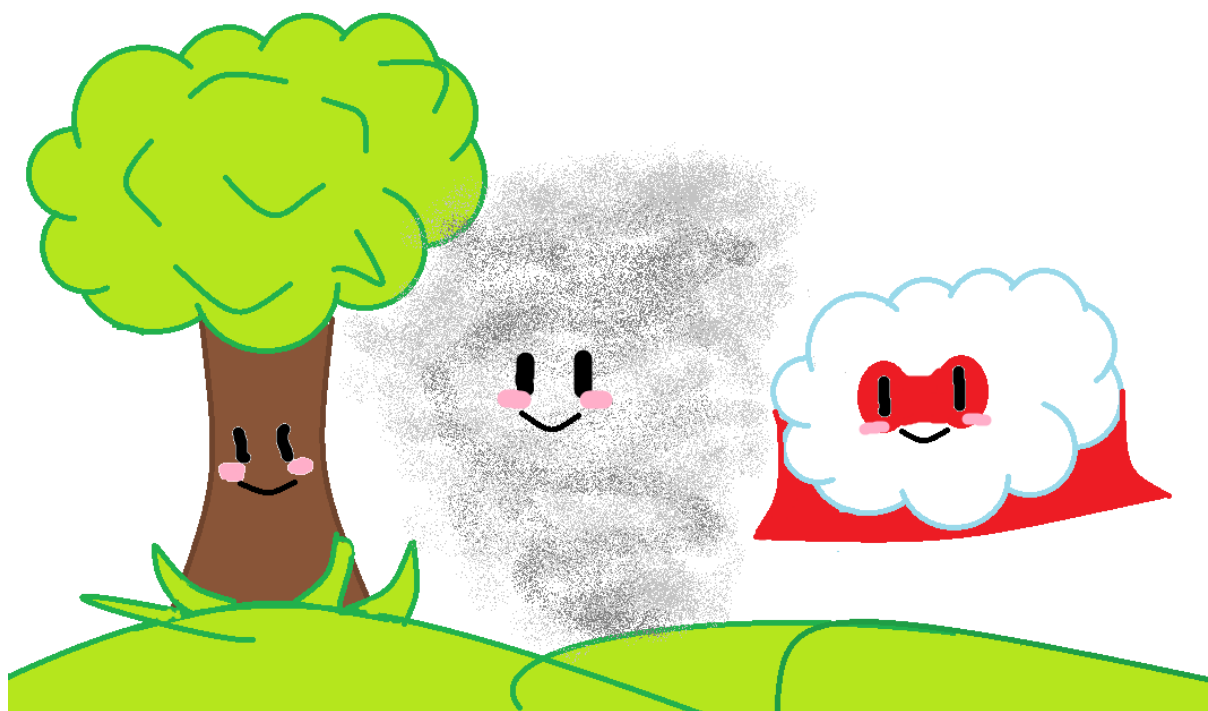
Szkoła Podstawowa nr 12

ul. Kcyńska 49 w Bydgoszczy

sp12@edu.bydgoszcz.pl

Monika Dymarkowska-Baron

„Jak SUPERCHMURKA uratowała świat?”



Powietrze było szczęśliwe, radosne i w bardzo dobrym stanie. Cieszyło się, że jest przejrzyste i czyste. Jednak z dnia na dzień ludzie zaczęli je lekceważyć. Budowali fabryki, palili w kominkach śmieciami, plastikowymi butelkami, oponami, jeździli samochodami do

pracy. Powietrze bardzo źle się czuło z tym faktem. Nie wiedziało, jak przekonać ludzi do współpracy.

Powietrze zaczęło poważnie chorować. Miało straszny kaszel i katar, widziało wszystko w szarych smogowych barwach. Ludzie również odczuwali negatywne skutki zanieczyszczeń. Coraz częściej budzili się z bólem głowy, chorowali na astmę, zapalenia płuc i oskrzeli, a także liczne alergie. Powietrze nie miało pojęcia, dlaczego ludzie nie rozumieją, że zanieczyszczanie świata jest złe nie tylko dla niego, ale przede wszystkim dla nich. Zaczęło więc rozmyślać, jak przywrócić swój wcześniejszy stan zdrowia.

Powietrze zdecydowało, że pójdzie ze swym zmartwieniem do najlepszego przyjaciela drzewa Maćka. Podleciało więc do niego i poskarżyło się, opowiadając, co się dzieje w mieście. Drzewo się przeraziło. Nie wiedziało, jak zareagować na te wszystkie okropieństwa. Maciek nie potrafił zrozumieć, dlaczego ludzie, mimo wszystkich zdrowotnych problemów, nie poprawiają swojego zachowania. Ponadto zauważył, że stan drzewa w ostatnim czasie pogorszył się. Listki nie są już takie lśniące i zielone jak kiedyś, w dodatku pokryły się brzydkim szarym nalotem. Drzewko od czasu do czasu miało również problemy z oddychaniem.

Nagle przyjaciele zauważyli czerwono-niebieską smugę na niebie. Zastanawiali się, co to może być. Smuga przeleciała im przed oczami niczym błyskawica, jednak szybko o niej zapomnieli. Wrócili do swoich przemyśleń o tym, jak naprawić świat. Maciek wpadł na pomysł, że zasypie ludzi swoimi listkami. Powietrze wymyśliło, że zdmuchnie wszystko z powierzchni ziemi. Uznali jednak, że to niezbyt dobre pomysły, bo przecież nie wszyscy ludzie są źli. Niektórzy troszczą się o środowisko i planetę. Powietrze i Drzewo zasmucili się. Nie potrafili znaleźć dobrego rozwiązania. Stali smutni i przygnębieni.

Wtedy ujrzeli w oddali chmurkę. Nie była to jednak zwyczajna postać. Miała czerwoną pelerynę, maskę na oczach, była puchata i bielutka niczym bita śmietanka. Chmurka podeszła do nich i zapytała, kim są oraz dlaczego mają takie smutne miny. Powietrze wraz ze swoim przyjacielem opowiedziało o tym, co strasznego dzieje się wokół nich, a przede wszystkim w dużych miastach.

Chmurka okazała się być bardzo miła. Wysłuchała historii dwójki przyjaciół i postanowiła im pomóc. Przyznała się również, że jest superbohaterką i opowiedziała im o przygodach, jakie ostatnio przeżyła. Przyjaciele zrozumieli, że dziwna smuga, którą niedawno dostrzegli na niebie, to właśnie ich nowa koleżanka

Chmurka opowiedziała historię o tym, jak podróżując nad morzem, zauważyła rybaków, którzy zamiast łowić ryby, wyciągali z wody tony śmieci. Bardzo ciężko pracowali, aby wyczyścić wodę. Chmurka podleciała do nich i zaczęła im pomagać, a ponieważ ma supermoce i jest bardzo silna oraz wytrzymała – szybko wyczyściła wspólnie z nimi całe morze. Dzięki ich działaniom wiele chorujących ryb wyzdrowiało, a morskie zwierzęta nie zjadały plastikowych nakrętek i worków foliowych.

Chmurka, podróżując po świecie, spotkała grupę przedszkolaków zbierających śmieci z okazji Dnia Ziemi. Chętnie przyłączyła się do dzieci. Założyła foliowe rękawiczki na ręce i podnosiła z ziemi plastikowe butelki, puszki, papierki po lodach i cukierkach, gumy do żucia, a także szkodliwe baterie. Zachęcała również dorosłych do pomocy i bardzo szybko wysprzątała prawie całe miasteczko.

Kolejną przygodą chmurki było spotkanie bardzo mądrego człowieka, który wpadł na pomysł, jak oczyścić świat ze spalin i smogu. Pan Mietek, bo tak miał na imię naukowiec, stworzył samochód na prąd, który nie wydzielал szkodliwych dla środowiska substancji. Wymyślił również urządzenie do ogrzewania domów bez potrzeby palenia w piecu węglem, drzewem czy oponami. Maszynę tę nazwał pompą ciepła. Chmurka pomogła Panu Mietkowi powiadomić cały świat o jego wynalazkach, a także produkowała z nim te wspaniałe maszyny. Dzięki temu w wielu domach nie palono już śmieci w piecach, a zamiast samochodem na paliwo jeżdżono pojazdem na prąd.

Przygody superchmurki były bardzo ciekawe. Drzewko i Powietrze zaczęły odzyskiwać dobry humor. Przyjaciele dostrzegli, że może nie wszystko jest stracone. Na świecie jest jednak wielu ludzi, którzy dbają o środowisko i chcą, aby powietrze było czyste. Zauważyli również, że ważne jest, aby działać wspólnie i pomagać sobie wzajemnie. Postanowili w trójkę rozpocząć wędrówkę po świecie. Chmurka, Powietrze i Drzewo poszukiwali wszystkich oznak miłości do planety i wspólną ciężką pracą zaczęli zmieniać złe przyzwyczajenia i

działania ludzi. Świat bardzo szybko dowiedział się o trzech superbohaterach, którzy ratują środowisko. Ludzie z chęcią zaczęli podejmować wspólne działania uzdrawiające powietrze, mając nadzieję, że spotkają dzięki temu Chmurkę, Drzewo czy Powietrze. Odtąd wszyscy zaczęli żyć zdrowiej szczęśliwiej i spokojniej.

Laura Jędrzejewska

11 lat, klasa 6D

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 12 Z ODDZIAŁAMI INTEGRACYJNYMI W BYDGOSZCZY ul. Kcyńska 49, 85-304 Bydgoszcz

e-mail: sp12@edu.bydgoszcz.pl

tel./fax sekretariat: 523731335

rodzic: Marzena Jędrzejewska